

Warszawa, dnia 18 października 2012 r.

Protokół drugiego posiedzenia Senackiego Zespołu Wymiany Gospodarczej z Zagranicą

Dnia 17 października 2012 r. o godzinie 14.00 w sali 179 odbyło się posiedzenie Senackiego Zespołu Wymiany Gospodarczej z Zagranicą. W posiedzeniu wzięli udział: Iłona Antoniszyn-Klik – podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki oraz Jerzy Pomianowski – podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Tematem posiedzenia była wymiana gospodarcza Polski z krajami afrykańskimi oraz pomoc rozwojowa dla nich.

Na wstępie podkreślono, iż Afryka jest kontynentem nieodkrytych możliwości dla Polski, a wykorzystanie tego potencjału nie niesie za sobą wielkich nakładów finansowych, lecz wymaga jedynie koordynacji prac pomiędzy Ministerstwem Spraw Zagranicznych, Ministerstwem Gospodarki, przy wsparciu parlamentarzystów z grup bilateralnych, Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu i Komisji Spraw Zagranicznych Senatu oraz zespołów parlamentarnych. Panuje przekonanie, iż w perspektywie kilkunastu lat kontynent afrykański będzie praktycznie największym światowym zasobem surowców, takich jak ropa czy gaz. Kraje afrykańskie będą na tyle bogate, aby nawiązywać z nimi kontakty gospodarcze i handlowe.

Minister Iłona Antoniszyn-Klik przedstawiła dane dotyczące rozwoju wybranych krajów afrykańskich. W latach 2001 – 2010 sześć na dziesięć najszybciej rozwijających się gospodarek świata należało do krajów subsaharyjskich, gdzie średni roczny wzrost PKB wyniósł 5,7%. Podobna tendencja przewidywana jest na lata 2011-2015. Ważne jest, by myśleć globalnie o całej Afryce, a nie jedynie o krajach arabskich. Do programu przygotowywanego przez Ministerstwo Gospodarki „Go Africa” wytypowanych zostało kilka państw, m.in. Algieria, Angola, Gwinea Równikowa, Nigeria, RPA. W strukturach gospodarek tych krajów widać bowiem ogromny potencjał.

Trzeba szukać różnych dróg współpracy gospodarczej. W niektórych przypadkach należy znaleźć drogę poprzez inne kraje, już współpracujące. Mają one bowiem gotowe sieci i możliwa byłaby współpraca, np. na zasadzie opłaty za pośrednictwo. Jeśli się bowiem nie ma zbudowanej sieci, należy korzystać z tych, które są.

Minister Antoniszyn-Klik poprosiła o wskazanie przez parlamentarzystów do programu dodatkowo tych krajów, które są uważane za kierunkowe, które mają wg nich potencjał. Podkreśliła też istotę i wagę współpracy z Kancelarią Prezydenta, ze względu na różną strukturę gospodarczą i polityczną krajów afrykańskich, w których rola prezydenta jest wyraźniej pojmowana niż poszczególnych ministerstw czy rządu.

Na koniec przedstawiła charakterystykę poszczególnych wybranych do programu krajów – rynków perspektywicznych.

Krajebrane pod uwagę zostały bowiem podzielone wstępnie na 3 grupy :

- na kraje priorytetowe, które zostały wskazane przez wszystkich przedsiębiorców w ramach projektów wymiany handlowej,
- na kraje, w których widać największe potencjalne wzrosty możliwości handlowych, czyli tzw. kraje perspektywiczne,
- na kraje pozostałe, znajdujące się poza zasięgiem podejmowanych działań głównych.

W ramach przygotowywanego przez Ministerstwo Gospodarki programu będą podejmowane działania promocji ogólnej Polski, bezpośredniego wspierania handlu i przedsiębiorców, dofinansowanie wyjazdów w bezpośrednich biznesowych kontaktach.

Przewodniczący Zespołu, senator Norbert Obrycki podkreślił, jak ważne jest wykorzystanie doświadczeń Polski w obszarze pomocy rozwojowej, w postaci stypendiów oraz jak istotny jest fakt, iż wiele osób pełniących wysoką rangę w swoich krajach, działających w Afryce mówi po polsku, ma doświadczenia w kontaktach z Polakami, ma aspiracje pełnienia ważnych ról społecznych. To wszystko warto wesprzeć pozytywnym lobbieniem z poziomu parlamentarnego.

Członkowie Zespołu wyrazili zadowolenie z faktu, iż w obszarze wymiany gospodarczej z krajami Afryki zaczyna się coś dziać. Padły pytania dotyczące pozostałych krajów, nieujętych w programie - trudnych, lecz jednak perspektywicznych rynków afrykańskich, krajów o mniejszym PKB, z problemami, często z konfliktami oraz poszukiwań własnych rynków, bez udziału pośrednika. A więc poszukiwania rynków, gdzie niekoniecznie łatwo jest dotrzeć, ale korzyści mogą być wymierne.

Przedstawiciele resorów wyjaśnili, iż nie jest to proste, bowiem rynek, na który się wkracza powinien być czytelny dla przedsiębiorców, brakuje też firm z kapitałem, który pozwoliłby przetrwać na trudnym rynku, np. pogrążonym w wojnie (inwestycje obciążone bardzo dużym ryzykiem, potrzebne bardzo duże nakłady na bezpieczeństwo).

Minister Jerzy Pomianowski podkreślił wagę wsparcia politycznego, wsparcia parlamentarzystów. Podkreślił też zdolność polskiej gospodarki do bycia różnorodną, do operowania na różnych rynkach, gdzie niewielkie zyski stanowią jednak dodatnie saldo. Wskazał, iż na część arabską i na część subsaharyjską Afryki należy patrzeć w różny sposób. W krajach arabskich jest bardzo dobrze widoczna obecność dyplomatyczna Polski - zarówno ambasad jak i Wydziałów Promocji Handlu i Inwestycji (WPHI), a sieć placówek jest wystarczająco gęsta. Przeciwnie jest w Afryce subsaharyjskiej - tam placówek brakuje, względy polityczne, presja publiczna i populistyczne argumenty doprowadziły do ich wcześniejszego likwidowania. Dziś widzi się potrzebę odbudowania naszej obecności w krajach Afryki subsaharyjskiej. MSZ jest w tej chwili w ostatniej fazie konstruowania programu, który będzie realizowany od 2013 roku - tzw. programu innowacyjnych metod obecności zagranicznej, który zakłada możliwości:

- 1) utworzenia biura w formule „liaison officer” czyli zatrudnienia pracownika miejscowego, bez uprawnień dyplomatycznych, ale na stałym etacie, przygotowującego wizyty ambasadora lub delegacji biznesowych na miejscu,
- 2) zatrudnienia polskiego dyplomaty kolokowanego w przedstawicielstwach Unii Europejskiej (w 2, 3 krajach jest planowana pilotażowo taka obecność),
- 3) próbę odbudowy samodzielnych Wydziałów Promocji Handlu i Inwestycji o statusie ambasad.

Postulowane dwa kierunki rozwoju odnoszą się do Afryki Zachodniej i Afryki Wschodniej, tam planowane jest przywrócenie naszej obecności. Senegal, Wybrzeże Kości Słoniowej, Ghana to rynki bardzo ciekawe, z niezwykle interesującymi obszarami importu, i tam innowacyjne metody obecności zostaną zastosowane.

Wielki potencjał, choć na razie niewykorzystany w zakresie nawiązywania kontaktów, jest też w polskich misjonarzach. W wielu krajach Afryki jest również znacząca grupa osób o ustalonej pozycji (1000 do 2000 osób), zaangażowanych w działalność pomocową. Brakuje jednak obecnie powiązania pomocy rozwojowej z praktykami biznesowymi.

Członkowie Zespołu poprosili o informację o możliwości zdefiniowania bazy osób z Afryki i Azji, zajmujących wysokie stanowiska publiczne, studiujących wcześniej w Polsce. Byłoby to niezwykle użyteczne w realizacji pomysłu zorganizowania kongresu stypendystów studiujących w Polsce. Kongres ten naświetliłby im Polskę w nowej sytuacji geopolitycznej.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych byłoby skłonne zapewnić wsparcie merytoryczne i finansowe, zaś ciężar organizacyjny będzie musiał wziąć na siebie pomysłodawca zorganizowania Kongresu - Szkoła Główna Handlowa.

Przy okazji tego tematu min. Jerzy Pomianowski podkreślił konieczność przywrócenia aktywności stypendialnej. Postulowane jest utworzenie centralnego Polskiego Funduszu Stypendialnego, ukierunkowanego na kraje biedne, wolnego od corocznych standardowych ograniczeń budżetowych, przypadających w udziale Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Padła też inicjatywa założenia na Facebooku grupy zespołu, zajmującej się tematyką wymiany gospodarczej z krajami Afryki, będącej polem dyskusji i wymiany informacji.

Na koniec zaproponowano zorganizowanie podobnego spotkania z przedstawicielami biznesu, którzy mogliby przedstawić tematykę wymiany gospodarczej z krajami Afryki ze swojej strony.

Protokół sporządzono

w Biurze Spraw Senatorskich

tel. (22) 694 95 40

bss@nw.senat.gov.pl